



**Zbigniew Mielczarek** – doświadczony pilot wycieczek zagranicznych, pasjonat podróży. Zainteresowany światem islamu, odwiedził 73 kraje świata, w tym muzułmańskie: Libię, Algierię, Senegal, Syrię, Jordanię, Maroko, Liban oraz szyicki Iran.

Książka *Iran. Przewodnik po kraju ajatollahów* powstała z inspiracji wielokrotnymi podróżami po tym egzotycznym i pozornie nieprzyjaznym turytom kraju. Autor próbuje stworzyć kompendium wiedzy o Iranie, rozproszonej w bogatej, lecz trudno dostępnej literaturze w języku polskim. Książka ma zachęcać do podróży, a jednocześnie w miarę obiektywnie objaśniać historię, kulturę i obyczaje tego wielkiego kraju. Adresowana jest do coraz liczniejszej grupy turystów odwiedzających Persję za pośrednictwem biur podróży. Także osoby podróżujące indywidualnie znajdą tu wiele praktycznych informacji i porad, poczynając od opisów 15 najważniejszych miast, po kuchnię i szczegóły dotyczące zwiedzanych obiektów.

Autor, nie kryjąc swojej sympatii dla Iranu i Irańczyków, polemizuje z niektórymi obiegowymi opiniami i oficjalną propagandą.

PRZEJDŹ  
do księgarni online:  
[www.sorus.pl](http://www.sorus.pl)

  
Sorus





Zbigniew  
Mielczarek

# IRAN

PRZEWODNIK  
PO KRAJU  
AJATOLLAHÓW

WYDANIE III ROZSZERZONE

PRZEWODNIK



**Zbigniew Mielczarek**

# **IRAN**

**Przewodnik  
po kraju ajatollahów**

Wydanie III rozszerzone

  
**Sorus**  
Poznań 2019

Redakcja  
Wojciech Nowakowski

Projekt okładki  
Marcin Dolata

Zdjęcie na okładce  
Robert Robb Maciąg

Zdjęcia w książce  
Zbigniew Mielczarek, David Gadd

DTP  
Dominik Szmajda

Copyright © by Zbigniew Mielczarek 2016–2019

Wydanie III rozszerzone, 2019

ISBN 978-83-66024-65-6

Przygotowanie, druk i dystrybucja  
DM Sorus Sp. z o.o.  
ul. Bóżnicza 15/6  
61-751 Poznań  
tel. 61 653 01 43  
sorus@sorus.pl

Księgarnia internetowa  
[www.sorus.pl](http://www.sorus.pl)

# Spis treści

<b>I. Od autora</b> . . . . .	<b>9</b>
1. Dlaczego Iran? . . . . .	9
2. Kilka uwag o kształcie przewodnika . . . . .	10
3. Formuła podróży . . . . .	12
4. Informacje praktyczne . . . . .	15
Wizy (15) • Przepisy wjazdowe i celne (19) • Przepisy prawne (19) • Szczepienia, służba zdrowia (20) • Ubiór (21) • Waluta (22) • Fotografowanie (22) • Internet, telekomunikacja (22) • Czas w Iranie (23) • Dojazd (22) • Komunikacja wewnętrzna (25) • Hotele (30) • Zwiedzanie (34)	
5. Klimat – kiedy jechać do Iranu . . . . .	35
6. Kiedy nie jechać do Iranu . . . . .	36
<b>II. Iran – informacje ogólne</b> . . . . .	<b>37</b>
1. Historia w zarysie . . . . .	43
Achemenidzi – I Imperium Perskie (550–330 p.n.e.) (46) • Aleksander Wielki (332–323 p.n.e.) – Seleucydzi (323–223 p.n.e.) – Partowie (223 p.n.e.–224 n.e.) (49) • Sasanidzi – II Imperium Perskie (224–642) (50) • Kalifat arabski (642–1037) – Seldżuci (1038–1220) – Mongołowie (1220–1500) (54) • Safawidzi – III Imperium Perskie (1500–1736) (59) • Afszarowie i Zandowie – okres międzydynastyczny (1736–1794) (63) • Kadżarowie (1787–1925) (64) • Pahlawi (1925–1979) (70) • Rewolucja i Republika Islamska (95)	
2. Ustrój polityczny i flaga narodowa . . . . .	104
3. Ludność i polityka społeczna . . . . .	116
Spółczesność (117) • Edukacja (120) • Problemy społeczne (122) • Małżeństwo i rodzina (124) • Prawo (128)	
4. Język i pismo . . . . .	132
5. Religia i obyczaje . . . . .	135
Filary wiary (135) • Koran (142) • Szyizm (150) • Święta religijne (163) • Miejsca pielgrzymek i zwyczaje religijne (168) • Hedżab (174) • Stosunek do innych religii (183)	
6. Iran – fakty i mity . . . . .	184
7. Pieniądze i ceny . . . . .	193
Ceny (195)	
8. Gospodarka . . . . .	196
Ropa naftowa (205) • Irański atom (207)	
9. Kilka słów o architekturze . . . . .	208
10. Jedwabny Szlak (Silk Road) . . . . .	218
11. Kultura, sztuka i nauka . . . . .	220
Poezja (221) • Literatura współczesna (231) • Kino (234) • Muzyka (238) • Wkład do światowej nauki (241)	
12. Sport . . . . .	249
13. Relacje z Polską . . . . .	251
14. Ta'arof – irański <i>savoir-vivre</i> . . . . .	254

<b>III. Co zwiędzać . . . . .</b>	<b>258</b>
1. Teheran (pers. Tehran, wym. Tiehran) . . . . .	258
Metro (262) • Warto zobaczyć (266) • Hotele (290) • Gastronomia (292) • Ambasa- da RP w Teheranie (293) • Usługi (294) • Komunikacja (294)	
2. Kaszan (Kashan) . . . . .	300
Warto zobaczyć (301) • Hotele (309) • Gastronomia (310) • Usługi (311) • Komuni- kacja (311) • Okolice Kaszanu (312)	
3. Kom (Qom, Ghom) . . . . .	316
Warto zobaczyć (318) • Hotele (322) • Komunikacja (322) • Usługi, co warto kupić (323)	
4. Ardabil (Ardebil) . . . . .	325
Warto zobaczyć (325) • Okolice (327)	
5. Kazwin (Qazwin) . . . . .	330
Warto zobaczyć (331) • Hotele (334) • Komunikacja (334) • Usługi (334)	
6. Hamadan . . . . .	340
Warto zobaczyć (341) • Komunikacja (345) • Noclegi (346) • Okolice Hamadanu (346)	
7. Zanzjan (Zandżan) . . . . .	349
Warto zobaczyć (349) • Hotele (349) • Gastronomia i usługi (350) • Komunikacja (350) • Okolice – Soltanije (350)	
8. Tebriz (Tabriz) . . . . .	353
Warto zobaczyć (356) • Hotele (360) • Komunikacja (361) • Usługi (363) • Okolice Tebrizu (364)	
9. Suza (per. Shūsh – Szusz) . . . . .	365
10. Szusztar . . . . .	373
Warto zobaczyć (373) • Hotele (377) • Gastronomia (377)	
11. Isfahan (Esfahan) . . . . .	378
Warto zobaczyć (383) • Hotele (399) • Gastronomia (401) • Komunikacja (402) • Usługi (404)	
12. Sziraz (Shiraz, wym. Śiraz) . . . . .	405
Warto zobaczyć (408) • Hotele (418) • Gastronomia (419) • Komunikacja (420) • Usługi (421) • Okolice Szirazu (422)	
13. Jazd (Yazd) . . . . .	429
Warto zobaczyć (431) • Hotele (440) • Komunikacja (443) • Usługi (443) • Okolice Jazdu (444) • Hotele (448)	
14. Kerman . . . . .	450
Warto zobaczyć (452) • Hotele (458) • Gastronomia (458) • Komunikacja (459) • Usługi (459) • Okolice Kermanu (460)	
15. Meszhed (Mashad) . . . . .	469
Warto zobaczyć (472) • Hotele (477) • Gastronomia (478) • Komunikacja (479) • Usługi (480) • Okolice Meszhedu (480)	
16. Torkaman Sahra – Równiny Turmeńskie . . . . .	485
17. Wyspy Zatoki Perskiej . . . . .	490
Wyspa Keszm (490) • Warto zobaczyć (491) • Hotele – miasto Keszm (493) • Wyspy Hengam i Larak (494) • Wyspa Ormuz (496)	

<b>IV. Kuchnia i gastronomia . . . . .</b>	<b>498</b>
<b>V. Co warto kupić. . . . .</b>	<b>509</b>
<b>VI. Słowniczek. . . . .</b>	<b>518</b>
<b>Bibliografia. . . . .</b>	<b>528</b>



MOTTO

„Na Szarqi, na Gharbi, Dżomhuri – Je Eslami”  
(Ani Wschód, ani Zachód, lecz Republika Islamska)

*Ajatollah Chomeini*

Cytat z mowy wygłoszonej przez Imama Chomeiniego  
znajdujący się nad wejściem do gmachu MSZ w Teheranie

Szczepanowi Lemańczykowi, autorowi pierwszego przewodnika  
po Iranie w języku polskim, który zainspirował mnie do podjęcia  
trudu niniejszej publikacji, dziękuję.

# I. Od autora

## 1. Dlaczego Iran?

Iran jest krajem coraz częściej odwiedzanym przez turystów z Polski. Jeszcze niedawno były to głównie osoby podróżujące indywidualnie – tzw. backpackersi (plecakowicze). Od kilku lat polskie biura podróży systematycznie zwiększają i urozmaicają ofertę wyjazdów zorganizowanych. Liczba wiz wydawanych Polakom sięga już kilku tysięcy rocznie. Sprzyjają temu wprowadzone niedawno ułatwienia wizowe w postaci wizy lotniskowej, obejmujące m.in. naszych rodaków. Tymczasem oprócz nieaktualnego już przewodnika iranisty Szczepana Lemańczyka, adresowanego głównie do plecakowiczów, i wydanego pod koniec 2016 r. przewodnika Pascala autorstwa dziennikarza radiowego Bartosza Gila brak jest wydawnictw w języku polskim odpowiadających na zwiększone zainteresowanie tym krajem. Owszem, pojawiają się kolejne anglojęzyczne wydania przewodnika Lonely Planet – aktualne ukazało się w październiku 2017 r. Istnieje także bogata polskojęzyczna bibliografia obejmująca dzieje Persji, fenomen powstania Republiki Islamskiej oraz wspomnienia i reportaże. Kraj ten zmienia się jednak tak szybko, że informacje o nim trzeba wciąż aktualizować. Stąd kolejne, trzecie już wydanie niniejszego przewodnika.

Iran ma historię nieco podobną do dziejów Polski. Przez ten rozległy kraj przez wieki ciągnęły różne obce armie, zagrażając narodowej tożsamości jego mieszkańców. W najnowszej historii obu państw trudno nie doszukać się podobieństw pomiędzy rewolucją Solidarności i powstaniem przeciw szachowi. Oprócz spodni, wymyślonych jeszcze za Sasanidów, szachów, kotów perskich i baśni Szeherezady zawdzięczamy Persom wiele dokonań z dziedziny nauki, literatury i sztuki, a ostatnio także kina.

Eksperyment irański wciąż trwa i w wiek dojrzały wkroczyło pokolenie, które urodziło się już w Republice Islamskiej. Społeczeństwo jest młode i mało kto pamięta zarówno Szachinszacha, jak i ojca rewolucji – Imama Chomeiniego. Irańczycy wciąż jednak

pozostają wierni jego słowom, których nieco przewrotnie użyto jako motto tej książki. Owszem, piją colę (islamską lub licencyjną), jedzą pizzę i spaghetti, żelują włosy i malują paznokcie. Jednak ci młodzi ludzie zachowują głęboką wiarę i dumę narodową ze swojego kraju.

Na koniec – *last but not least* – gospodarka i polityka społeczna. Powie ktoś, że wszystko załatwia ropa naftowa. Owszem, ale szacunek budzi konsekwencja w utrzymaniu polityki względnie egalitaryzmu i solidarności społecznej. Olbrzymi przyrost ludności, jaki nastąpił po rewolucji (podwojenie jej liczby), oraz starania o zaspokojenie jej potrzeb w warunkach międzynarodowej izolacji i sankcji ekonomicznych zasługują na uwagę.

Iran jest zaskakująco normalnym i nowoczesnym krajem, bezpiecznym i przyjaznym turystom. Gościnność Irańczyków zwykle zdumiewa, a sympatia okazywana Polakom wzrusza. Podobne są bowiem, jak już wspomniano, zarówno historia Polski i Persji, jak i poczucie patriotyzmu oraz rewolucja Solidarności i obalenie monarchii. Surowe gesty ajatollahów traktowane są przez młode w większości społeczeństwo z przymrużeniem oka. Ilość atrakcji turystycznych jest trudna do ogarnięcia, a kultura i dorobek intelektualny budzą szacunek. Sankcje polityczne i gospodarcze Zachodu na wiele lat odcięły ten ambitny kraj od reszty świata. Po ich zniesieniu spodziewany jest boom turystyczny, który może wiele zmienić. Śpieszmy zatem, póki Irańczycy są tak otwarci i ciekawi innych ludzi.

## 2. Kilka uwag o kształcie przewodnika

Książka adresowana jest do uczestników wycieczek organizowanych przez biura podróży i turystów indywidualnych dysponujących limitowanym do dwóch tygodni lub miesiąca czasem ważności wizy. Z tego względu ograniczono się do opisu najważniejszych i najciekawszych miejsc zwykle odwiedzanych przez turystów. Osoby planujące dłuższy pobyt powinny sięgnąć po aktualne edycje przewodnika Lonely Planet lub *Iran* wydawnictwa Bradt z 2017 r.

pióra Hilary Smith. Nieco bardziej rozbudowana jest część poświęcona historii Persji i Iranu. Nie sposób bowiem zrozumieć irańską wyjątkowość bez choćby pobieżnej znajomości historii regionu i kraju. Iraniści wskazują zwykle trzy klucze do zrozumienia Iranu:

- **perskość** – wywodzący się jeszcze ze starożytności nacjonalizm,
- **religijność** – żywa w każdym okresie historycznym, nie tylko islamskim,
- **ambivalencja w podejściu do westernizacji czy też europeizacji** – atrakcyjność i obawa.

Pominięto jakiegokolwiek znaki perskie, bowiem przeciętny turysta, który na ogół nie jest filologiem, nie będzie raczej potrzebował ani potrafił z nich korzystać. Znajomość angielskiego w zupełności wystarczy.

Uwaga do filologów – perskie nazwy własne są różnie zapisywane w źródłach. Nazwy osobowe przybierały zmienne formy fonetyczne na przestrzeni dziejów. Występuje także problem transkrypcji z języka arabskiego oraz z materiałów anglojęzycznych i ich spolszczenia. Mimo że pismo arabskie, a więc i perskie, nie rozróżnia wielkiej czy małej litery, nazwy własne zostały zapisane na sposób europejski. Wiele dat dotyczących zdarzeń historycznych, nawet tak ważnych jak bitwa pod Kadisiją (listopad 636 lub lato 637, lub 6 stycznia 638 r.), jest niepewnych, podobnie jak i danych biograficznych.

Ceny podano w złotówkach lub dolarach USA, ponieważ w przypadku cen drobnych usług bardziej czytelne wydaje się podać je w równowartości polskich złotych. Natomiast ceny droższych usług łatwiej wyrazić w dolarach, które, mimo iż są walutą „Wielkiego Szatana”, są nieoficjalnie – i paradoksalnie – drugą walutą obiegową w Iranie.

W publikacji nie zamieszczono map i planów miast. Każdy może je wydrukować na własny użytek z Internetu, przygotowując się do wyjazdu. Wykaz przydatnych w tym celu stron znajduje się w bibliografii. Również na miejscu nie ma problemu z uzyskaniem darmowego planu miasta w recepcji hotelowej lub biurze informacji turystycznej.

Zdjęcia czarno-białe nie są numerowane i znajdują się możliwie blisko opisów atrakcji turystycznych, które przedstawiają. Odnośniki w tekście dotyczą numerowanych fotografii barwnych na wklejkach.

Słowniczek zamieszczony na końcu jest głównie zbiorem słów perskich użytych w tekście. Słowa te mogą się przydać podczas pobytu w Iranie. Kilka zwrotów grzecznościowych zamieszczonych w słowniczku może posłużyć jako narzędzie ocieplenia atmosfery lub jej rozładowania w razie problemów. Publikowanie bowiem tekstów minirozmówek w takim przewodniku wydaje się mało celowe.

Dość obszerna bibliografia świadczy o dużych zasobach publikacji w języku polskim możliwych do wykorzystania w ramach przygotowań do podróży. Pomnikowe dzieła profesorostwa Składanków zaspokoją ciekawość bardziej ambitnych, pozostałym można polecić niedawno wydane *Couchsurfing w Iranie* dziennikarza „Spiegla” Stephana Ortha lub *Wyklęte imperium. Irańskie opowieści* Aleksandry Lisewskiej. Niestety, większość wymienionych publikacji, szczególnie tych starszych, dostępna jest wyłącznie w czytelnich bibliotek uniwersyteckich.

### 3. Formuła podróży

Podróż do Iranu można zorganizować na trzy sposoby:

**A. Wycieczka zorganizowana z polskim biurem podróży.** Na chwilę obecną najwięcej wyjazdów oferują organizatorzy turystyki masowej, tacy jak Rainbow czy Itaka. Biura podróży organizują wycieczki trwające zwykle od jednego do dwóch tygodni z polskim przewodnikiem i standardem hotelowym 3\* do 4\* HB. Drugą grupę organizatorów stanowią biura oferujące pojedyncze grupy, jak Logos Travel Marka Śliwki, Logos Tour czy CT Poland. Biura te organizują stosunkowo drogie wycieczki, ale z bogatym programem i często obsługiwane przez absolwentów iranistyki. Grupy są na ogół kameralne. Ciekawe i niedrogi, choć spartańskie wyjazdy do Iranu organizuje warszawska Wytwórnia Wypraw. Czasem łączą one pobyt w Iranie z odwiedzinami w Azerbejdżanie lub Armenii czy Gruzji. Jak widać, oferta biur podróży jest bogata

i profesjonalna. Zalety tej formy zwiedzania Iranu to:

- Maksymalne wykorzystanie czasu pobytu – wszędzie nas do-  
wiozą i o nic nie musimy się martwić.
- Jesteśmy pod opieką polskiego pilota z ewentualną znajomością  
języka perskiego.
- Pomoc pilota przewodnika z lokalnego biura podróży  
i ewentualnie lokalni przewodnicy w niektórych obiektach.
- Ograniczenie problemów związanych z targowaniem się, co nie  
każdy lubi i potrafi. Zmniejsza się także różnego rodzaju ryzyko  
występujące w przypadku poruszania się po kraju na własną  
rękę.

Dzięki temu krótki na ogół pobyt w Iranie zostanie przez nas  
najpełniej wykorzystany. Jednocześnie poprzez pilota polskiego  
i perskiego możemy uzyskać każdą interesującą nas informację,  
a także zadawać pytania o sprawy trudne, na które miejscowy prze-  
wodnik musi udzielić nam takiej czy innej oficjalnej odpowiedzi.

Wadą natomiast wyjazdów zorganizowanych jest, oprócz kosz-  
tów, konieczność dostosowania się do programu wycieczki, jak  
również brak kontaktu z żywą tkanką społeczną, oglądamy bo-  
wiem Iran niejako przez okna autobusu.

**B. Wyjazd indywidualny.** Obecne ułatwienia wizowe, doty-  
czące m.in. Polaków, pozwalają na maksymalnie 30-dniowy pobyt  
w Iranie na podstawie wizey uzyskiwanej na lotniskach międzyna-  
rodowych. Tanie linie lotnicze, znacznie upraszczają dotarcie do  
tego kraju. Można wymienić następujące zalety tej formy zwiedza-  
nia Iranu:

- W zależności od przyjętego standardu wyjazd indywidualny  
pozwala obniżyć koszty, które zwykle ponosimy na rzecz  
pośredników, czyli biur podróży – polskiego i lokalnego.
- Załatwiając wszystko na własną rękę, poznajemy prawdziwe  
życie kraju, mamy także znacznie większy kontakt z jego  
mieszkańcami.
- Dowolnie kształtujemy czas pobytu w poszczególnych mia-  
stach i obiektach.
- Możemy modyfikować trasę zależnie od okoliczności.

Wadą wyjazdu indywidualnego jest znacznie większy wysiłek fizyczny związany z podróżą, pełne ryzyko ponoszone w razie konfliktu lub nieszczęścia, konieczność targowania się i załatwiania wszystkiego na własną rękę. Pamiętać należy, że możliwość samodzielnego podróżowania po Iranie jest na razie przywilejem niedostępnym dla obywateli USA, Kanady i Wielkiej Brytanii, którym wizy przyznawane są jedynie w przypadku wyjazdu zorganizowanego. Porównując koszty wyjazdu z biurem podróży i na własną rękę, indywidualny miesięczny pobyt w Iranie w standardzie 2–3-gwiazdkowym odpowiada pobytowi zorganizowanemu o długości 10–14 dni.

**C. Hybryda – wyjazd indywidualny połączony z uczestnictwem w wycieczce organizowanej przez miejscowe biura podróży dla cudzoziemców.** Od pewnego czasu irańskie biura podróży, nie tylko z Teheranu, ale również z Szirazu czy Isfahanu, oferują ciekawe wycieczki zorganizowane dla turystów docierających do Iranu na własną rękę. Oferta ta jest adresowana głównie do osób z krajów objętych restrykcjami wizowymi i realizowana w języku angielskim. Długość pobytu wynosi od tygodnia do trzech i obejmuje pełny program turystyczny z biletami wstępu i przejazdami włącznie. Niektóre oferty są, co ciekawe, zróżnicowane cenowo w zakresie standardu w ramach jednej trasy. Najtańsza jest wersja tzw. Iranlife – hotele 2–3-gwiazdkowe, są jeszcze wersje Standard i Luxury różniące się klasą hoteli. Oprócz noclegu cały pozostały program realizowany jest wspólnie. Grupy nie są liczne, terminy podane w ofercie są realizowane niezależnie od frekwencji, a opłatę, co ważne, uiszcza się na miejscu. Biura pośredniczą ponadto nieodpłatnie w załatwieniu wizy. Zalety tej formuły:

- W zależności od przyjętego standardu wyjazd taki pozwala obniżyć koszty, które ponosimy na rzecz pośrednika polskiego – i tak korzystającego z usług biur lokalnych.
- Dostosowując się do terminu części zorganizowanej, możemy częściowo zaznać smaku podróżowania na własną rękę, szczególnie w okolicach Teheranu, skąd zwykle zaczynają się trasy.
- Zmniejszamy ryzyko zagrożeń występujących w podróży w jej części zorganizowanej.

- Można poznać ciekawych ludzi z państw objętych restrykcjami wizowymi i z innych krajów, uczestniczących w danej wycieczce.
- Anglojęzyczny pilot irański pomoże nam zrozumieć miejscowe zwyczaje i odpowie na trudne czasem pytania.

Wadą, o ile można to tak określić, jest konieczność posługiwania się angielskim w części zorganizowanej. Trzeba także załatwić sobie i opłacić przyjazd i powrót z Iranu, jak również dostosować się do ustalonego przez biuro terminu i programu danej grupy.

## 4. Informacje praktyczne

**Wszystkim obywatelom polskim udającym się do Iranu zaleca się rejestrację pobytu na stronie MSZ:**

<https://odyseusz.msz.gov.pl>.

### Wizy

#### Wiza turystyczna

Wydawana jest przez Ambasadę Islamskiej Republiki Iranu w Warszawie, ul. Królowej Aldony 22 (Saska Kępa). Składanie i odbiór dokumentów od poniedziałku do piątku w godz. 14.00–15.00, informacja telefoniczna w godzinach 9.00–12.00 (tel. 22 617 56 27). Pasporty z wizą można odbierać osobiście lub zamówić przesyłkę kurierską. Należy przy tym pamiętać, że nie wszystkie firmy kurierskie w wyniku sankcji mogą obsłużyć ambasadę Iranu. Ograniczenie to na pewno nie dotyczy Poczty. Maksymalny czas pobytu wynosi 30 dni, a koszt wizy to 50 euro. Procedura wydania wizy może trwać nawet do miesiąca, choć zwykle nie przekracza tygodnia.

#### Wymagane dokumenty

1. Poprzez stronę internetową irańskiego MSZ w systemie e-visa ([http://e\\_visa.mfa.ir/en](http://e_visa.mfa.ir/en)), załączając skany paszportu – strony z danymi osobowymi i zdjęcia paszportowe (nie starszego niż 6 miesięcy), należy uzyskać tzw. pozwolenie wizowe. Po wniesieniu



opłaty gotową wizę odebrać można w ambasadzie z zachowaniem procedury jn. lub bezpośrednio na lotnisku po przylocie. Nie ma możliwości ubiegania się o e-wisę w przypadku przejść lądowych. Pozwolenie wizowe można także uzyskać, korzystając z pośrednictwa irańskich agencji turystycznych (ich lista znajduje się na stronie [www.itto.org](http://www.itto.org)) lub polskich serwisów konsularnych.

2. Oryginał paszportu wnioskodawcy (ważny przez co najmniej 6 kolejnych miesięcy) oraz kopia strony paszportu z danymi osobowymi. W paszporcie muszą być co najmniej dwie wolne strony, obok siebie. Ponieważ obecnie wiza nie jest wklejana do paszportu, lecz załączana jako wydruk, pobyt w Iranie nie pozostawia żadnych śladów w paszporcie.

3. Dowód wpłaty z banku za wnioskowaną wizę na konto konsularne.

4. Dowód wykupienia odpowiedniego ubezpieczenia turystycznego (pokrywającego, oprócz kosztów leczenia, koszty ewakuacji medycznej oraz transportu zwłok).

### **Konto konsularne**

Ambasada Iranu

ul. Królowej Aldony 22

03-928 Warszawa

Rachunek (w walucie euro): **PL 56 1440 1387 0000 0000 1014 0293**

PKO Bank Polski swift: BPKOPLPW

Wpłaty najlepiej dokonać w euro w gotówce, w dowolnym oddziale PKO BP, ewentualnie przelewem (w tym wypadku czeka się, aż kwota wpłynie na konto). Wszelkie koszty prowizji bankowych pokrywa zleceniodawca (tak, aby na konto konsularne Ambasady wpłynęła pełna kwota niepomniejszona o prowizję banku; uwaga: nie jest to możliwe przy przelewie SEPA). Przy wpłacie gotówkowej bank powinien pobrać prowizję od wpłacającego.

Opłaty powinny być wnoszone zgodnie z cennikiem, po upewnieniu się, że pozwolenie wizowe zostało wydane przez MSZ Iranu. Ambasada ostrzega, że opłaty wniesione błędnie, a także w razie odmowy, nie będą zwracane.

Koszt pośrednictwa irańskiego biura podróży w uzyskaniu pozwolenia MSZ Iranu na wydanie wizy wynosi zwykle 30–35 euro. Jeśli jednak skorzystamy z innych usług danego biura, np. transferu, rezerwacji hoteli lub środków transportu, możemy uzyskać obniżkę lub nawet zwolnienie z tej opłaty.

Nie jest prawdą, jakoby na zdjęciu do wizy turystycznej kobiety miały nosić hedżab. Zdjęcie ma być takie samo jak w posiadanym paszporcie. Ważność wizy opiewa na ogół na 3 miesiące, co oznacza, że należy ją wykorzystać (wjechać i wyjechać) w ciągu 3 miesięcy od dnia wydania. Wiza turystyczna uzyskana w placówkach dyplomatycznych Iranu może być przedłużana podczas pobytu w placówkach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w stolicach poszczególnych prowincji (ostanów) dwukrotnie. Kosztuje to 20 USD i trwa zwykle 1 dzień roboczy, maksymalne jednorazowe przedłużenie to 30 dni. W tym celu należy złożyć oryginał paszportu i jego kopię oraz zdjęcie paszportowe (tym razem panie w hedżabie). W sumie jednorazowy pobyt nie może trwać dłużej niż 90 dni. Osoby posiadające w paszporcie ślady pobytu w Izraelu mogą się ubiegać o wizę, jeśli pochodzą one sprzed co najmniej 12 miesięcy. Wiza turystyczna nie zezwala na prowadzenie jakiegokolwiek działalności zawodowej, a w szczególności dziennikarskiej, na terenie Iranu. Złamanie powyższego prawa grozi aresztowaniem i postawieniem poważnych oskarżeń, ze szpiegostwem włącznie.

## **Wiza lotniskowa**

Obywatele Polski posiadający paszporty zwykle, z wyjątkiem osób, których wnioski wizowe zostały wcześniej odrzucone, mogą zgłaszać się bezpośrednio po przylocie do Biur ds. Paszportów i Wiz Ministerstwa Spraw Zagranicznych Iranu na lotniskach międzynarodowych Islamskiej Republiki Iranu, takich jak: Teheran – IKIA i Mehrabad, Kisz, Keszem, Buszehr, Isfahan, Sziraz, Tebriz, Czahbahar i Meszhed, w celu uzyskania 30-dniowej wizy turystycznej. Należy wypełnić wniosek, przedłożyć powrotny bilet lotniczy i 1 zdjęcie. Uwaga – w tym wypadku panie powinny przedłożyć zdjęcie z włosami zasłoniętymi chustą. Wiza taka kosztuje 75 euro. Zaleca się jednak ubiegać o wizę turystyczną poprzez

irańskie placówki dyplomatyczne. Wiza lotniskowa teoretycznie nie podlega bowiem przedłużeniu, a niektóre linie lotnicze nie wpuszczają na pokład samolotu osób nieposiadających w paszporcie wizy, nawet mimo ważnego biletu. Część źródeł wskazuje jednak na możliwość jej przedłużenia o kolejne 30 dni. Należy także posiadać ubezpieczenie turystyczne na czas pobytu w Iranie. Osoby, które nie mają takowego, będą musiały je wykupić po przylocie na lotnisku. Załatwianie formalności wizowych na lotnisku z ewentualnym ubezpieczeniem włącznie trwa ok. 1 godz., ale może też sięgnąć nawet kilku godzin w zależności od ruchu. Jednak dzięki niedawno wprowadzonemu systemowi e-wizy czeka się na lotnisku na wydanie wizy lotniskowej tylko 10 min, w pozostałych przypadkach około 30 min.

Koszt wykupu ubezpieczenia na miejscu wynosi ok. 15 euro na 15 dni. Honorowane są polisy europejskie drukowane w jęz. angielskim, z których jasno wynika, że ubezpieczenie obejmuje Iran. Ubezpieczenie z zapisem „wszystkie kraje świata” nie zawsze jest akceptowane. Zdarzają się przypadki nieuznania polisy wydanej przez polskie oddziały towarzystw ubezpieczeniowych z krajów, które nałożyły sankcje na Iran. Wymagany zakres ubezpieczenia jak w opisie ubiegania się o wizę turystyczną w Ambasadzie.

Dobrze także mieć potwierdzenie rezerwacji hotelu lub innych świadczeń, co uwiarygodnić ma nasz status turysty w razie wątpliwości ze strony irańskich służb granicznych. Aktualne informacje na stronie internetowej Ambasady Iranu w Warszawie.

Ze względu na brak pełnej gwarancji uzyskania wizy w tej procedurze Ambasada RP w Teheranie (informacje kontaktowe w rozdziale o tym mieście) odradza jednak jej stosowanie.

## **Wiza tranzytowa**

Wydawana jest przez ambasadę z zachowaniem wszystkich formalności jak przy wizie turystycznej plus wymóg posiadania biletu i wizy kraju docelowego (do którego udajemy się z Iranu). Ważna 10 dni i nie podlega przedłużeniu. Cena 40 euro.

Poniżej adresy internetowe stron Ambasady Iranu w Warszawie:

<http://pl.warsaw.mfa.ir>

Sekretariat: [secretary@iranemb.pl](mailto:secretary@iranemb.pl)

Dział konsularny: [consular@iranemb.pl](mailto:consular@iranemb.pl)

## Przepisy wjazdowe i celne

Wwóz i wywóz pieniędzy odbywa się na ogólnych zasadach (deklaracja celna). Wwóz/wywóz większych kwot (ponad 10 000 USD) należy zadeklarować, przedstawiając źródło ich pochodzenia (np. dowód zakupu). Obowiązuje bezwzględny zakaz wwozu alkoholu (w tym piwa), narkotyków, pornografii lub materiałów, które mogą być uznane za pornografię (np. czasopism), wieprzowiny, wszelkich towarów wyprodukowanych w Izraelu lub mających do tego kraju odniesienie. Należy także unikać materiałów, które mogą być traktowane jako propaganda religijna. Kasety magnetofonowe, wideo, płyty DVD, VCD lub CD mogą być sprawdzane na granicy; w tym celu zatrzymywane są do depozytu. W Iranie zabronione jest bowiem odtwarzanie zachodniej muzyki jako zawierającej treści antyislamskie. Zakazany jest wywóz przedmiotów i sprzętów mogących uchodzić za antyki. Bagaż pasażerów przylatujących do Iranu jest wrywkowo prześwietlany przed opuszczeniem lotnisk. Prześwietlanie bagażu jest praktykowane powszechnie także na lądowych przejściach granicznych.

Na teren Iranu mogą być wwożone papierosy (200 szt.) i perfumy. Z Iranu można wywieźć 125 g kawioru.

Dozwolony jest wywóz dywanów do wielkości 20 m<sup>2</sup> na osobę, oprócz wyrobów antycznych. Zawsze warto na wszelki wypadek poprosić sklep o dowód sprzedaży. Przywóz dywanów do Polski na własny użytek nie podlega cłu do wielkości 25 m<sup>2</sup> na osobę.

## Przepisy prawne

Przemyt lub posiadanie narkotyków zagrożone są bardzo surowymi karami z karą śmierci włącznie.

Relacje homoseksualne są zakazane przez irańskie prawo, dotyczy to zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Irańskie prawodawstwo za stosunek homoseksualny przewiduje kary chłosty, więzienia, a nawet karę śmierci. Nie istnieją wyraźne przeciwwskazania (pod warunkiem zachowania dyskrecji) dla osób homoseksualnych przed podróżowaniem do Iranu – w irańskich formularzach wizowych nie ma pytania o orientację seksualną. Z uwagi na ustrój kraju oraz uwarunkowania kulturowe wszystkie pary (nie tylko

homoseksualne) powinny powstrzymać się z okazywaniem swoich uczuć w miejscach publicznych. Osoby odmawiające przestrzegania zasad hedżabu mogą zostać deportowane.

## **Szczepienia, służba zdrowia**

W Iranie, zgodnie z przepisami WHO, żadne dodatkowe szczepienia nie są wymagane. Opieka medyczna jest ogólnie dostępna. Usługi świadczone są zarówno w państwowych, jak i prywatnych placówkach zdrowotnych; cudzoziemiec w każdym przypadku musi za te usługi płacić. Cena rutynowej wizyty lekarskiej wynosi 15–20 USD, u specjalisty 30–50 USD, u stomatologa 50–70 USD. Pomoc medyczna w placówkach prywatnych w każdym zakresie jest na wysokim poziomie – porównywalnym z europejskim. Znajomość języka angielskiego wśród irańskich lekarzy jest dość powszechna. Większość (problemy z zaopatrzeniem w specjalistyczne leki dla ciężkich chorób przewlekłych – nowotwory, hemofilia i in.) lekarstw jest dostępna w aptekach, najczęściej są to lokalne odpowiedniki zagranicznych leków, do nabycia są również specyfiki zagraniczne. We wschodnich prowincjach Iranu (granica z Afganistanem i Pakistanem) występuje zagrożenie cholerą. Zaleca się zachowanie zwykłej ostrożności – przestrzeganie zasad higieny, picie wody wyłącznie przegotowanej lub butelkowanej, powstrzymanie się od picia napojów z lodem, stosowanie środków dezynfekcyjnych oraz niezwłoczne zgłaszanie się do lekarza w razie wystąpienia poważniejszych objawów infekcji przewodu pokarmowego.

Więcej na temat zdrowia w kontekście kulinarnym w rozdziale poświęconym kuchni irańskiej.

## Ubiór

Właściwy strój – stosowny dla danej płci – w kraju muzułmańskim nosi nazwę hedżab (hidżab). Poniżej kilka praktycznych uwag odnośnie do zasad przestrzegania hedżabu w Iranie.

**Kobiety** – obowiązek noszenia chusty czy też szala zakrywającego włosy, szyję i ramiona. Dżinsy lub luźne, przewiewne spodnie typu haremki albo szarawary. Latem z uwagi na temperaturę wyłącznie bawełniane lub lniane. Krótki rękaw (lecz nie rękawki!) u pań zaczyna być tolerowany. Rękawy można podwijać lub nosić rękaw 3/4. Należy pamiętać, że hedżab obowiązuje w każdym miejscu publicznym, a więc także w restauracjach hotelowych czy w czasie długiego przejazdu autobusem. Chustę należy mieć przygotowaną do założenia zaraz po wylądowaniu na terenie Iranu. Zakaz odsłaniania dekoltów, noszenia garsonek oraz krótkich spódnic i sukienek – dozwolona jest długa spódnica do ziemi, luźna tunika lub spodnie wraz z luźnym płaszczem (np. letni płaszcz); przy czym tunika lub płaszcz powinny sięgać co najmniej do połowy uda.

Noszenie odkrytych butów (sandały, japonki itp.) przez cudzoziemki nie budzi już zastrzeżeń. W przypadku odwiedzin meczetów i innych miejsc kultu panie zwykle są proszone o założenie czadoru (istnieje możliwość jego wypożyczenia przed wejściem do meczetu).

**Mężczyźni** – zakaz noszenia krótkich spodni oraz podkoszulków, zakaz bermudów lub bojówek 3/4, oprócz plaży. Dopuszczalne T-shirty i koszule z krótkim rękawem oraz sandały, japonki itp.

Naruszenie zasad hedżabu może wiązać się z interwencją policji lub samych Irańczyków. Zwrócenie uwagi cudzoziemcom odbywa się zwykle w formie uprzejmej perswazji. Trzeba przyjąć jako zasadę, że ścisłe przestrzeganie przez nas zasad hedżabu będzie traktowane jako szacunek dla miejscowej kultury i obyczajów. W czasie świąt religijnych, szczególnie podczas żałobnej Aszury, należy unikać jaskrawych kolorów odzieży. Nie ma zastrzeżeń odnośnie do tatuaży.

Kwestie ubioru są szerzej opisane w rozdziale poświęconym religii i obyczajom.

## Waluta

Rial irański podlega stałym wahaniom kursowym względem obcych walut (dominującą tendencją jest jego spadek względem dolara/euro), choć nie zawsze. Rial jest walutą niewymienialną poza Iranem.

W Iranie nie są akceptowane karty kredytowe i płatnicze inne niż wydane przez banki irańskie, nie ma natomiast problemu z wymianą euro lub dolarów amerykańskich (w bankach i kantorach – w kantorach kurs jest bardziej opłacalny). Analogicznie bankomaty obsługują wyłącznie karty wydane przez irańskie banki. Sytuacja ta z pewnością z czasem ulegnie zmianie wraz ze zniesieniem sankcji ekonomicznych wobec Iranu.

Należy unikać płacenia w dolarach czy euro w hotelach, restauracjach lub sklepach (możliwość zawyżania cen).

Ceny towarów i usług potocznie bywają podawane w umownej jednostce – tomanach (np. 1000 tomanów = 10 000 riali). W wypadku niejasności należy dopytać, o którą jednostkę chodzi.

## Fotografowanie

Obowiązuje zakaz fotografowania obiektów rządowych, wojskowych, posterunków policji, lotnisk, portów, ambasad, przejść granicznych, więzień itp. Zakaz dotyczy również żołnierzy, policjantów i innych osób umundurowanych oraz ich pojazdów. Ze względu na przeczulenie Irańczyków na punkcie szpiegostwa konsekwencje naruszenia tego przepisu mogą być opłakane. Z tych samych względów nie należy fotografować instalacji przemysłowych – wydobywczych oraz infrastruktury przemysłowej. Zakazem tym objęte są także niektóre obiekty religijne, do których nie wolno wносить aparatów fotograficznych i kamer filmowych.

## Internet, telekomunikacja

Występują problemy z roamingiem polskich sieci komórkowych (wysyłaniem i odbieraniem wiadomości SMS, połączeń przychodzących i wychodzących). Operatorzy irańscy: Irancell/MTN, Iran Taliya, MCI i Rightel oferują tanie karty typu prepaid dla turystów. Ich koszt wynosi ok. 25 zł. Najszybszy Internet zapewnia Irancell

i Rightel, choć szybkość ta jest dostateczna w zasadzie tylko dla odbioru i wysyłki poczty czy wiadomości tekstowych. Państwowe sieci Irancell i MCI pokrywają większość obszaru Iranu. Inni operatorzy działają lokalnie. Kartę SIM najlepiej kupić zaraz po przylocie na lotnisku Imam Chomeini lub na poczcie. Jej zakup wymaga okazania paszportu. Internet jest cenzurowany, niedostępne są również niektóre polskie portale pocztowe. Dotyczy to m.in. Google, YouTube, Facebooka i poczty Gmail. Dozwolone są Twitter i Instagram. Na stronie internetowej **www.blockediniran.com** istnieje możliwość sprawdzenia, czy dana strona może być w Iranie blokowana. By rozwiązać ten problem, wskazana jest instalacja na smartfonie, jeszcze w Polsce, następujących programów: Psiphon i Free Gate lub Open Door. Innym rozwiązaniem jest instalacja VPN, np. VPNOnline.pl, kosztem co najmniej 20 zł za trzy miesiące użytkowania. Hotele na ogół oferują możliwość skorzystania z WiFi w cenie noclegu.

## Czas w Iranie

Czas polski +2,5 godz.

## Dojazd

Najtańszy obecnie wariant indywidualnego dojazdu do Iranu to tania linie lotnicze.

Tureckie Pegasus Airlines latają 4 razy w tygodniu ze Lwowa do Teheranu z przesiadką w Stambule. Lądują tam na Lotnisku im. Sabihy Gokcen (pierwszej kobiety lotnika w dziejach Turcji), zlokalizowanym po azjatyckiej stronie Bosforu. Można także skorzystać z połączeń Pegasusa z Pragi lub Berlina, jednak wariant przez Lwów jest najtańszy – koszt biletu to ok. 1000 zł w obie strony. Pegasus lata także do Tbilisi i Kutaisi. Cena biletu rośnie, im bliżej jest daty wylotu – jak to w tanich liniach. Jeśli ktoś zamierza zwiedzić przy tej okazji Stambuł, powinien zaopatrzyć się w wizę turecką. Od niedawna wiza ta jest do uzyskania bezpośrednio przez Internet w cenie 20 USD lub jest wydawana na lotniskach po przylocie w cenie 30 USD. Zniesiono możliwość uzyskania wizen na ląd-



wych tureckich przejściach granicznych. Strona turecka zapowiada wprowadzenie w ogóle wiz dla Polaków, lecz nie wiadomo, kiedy to nastąpi.

Azerbaijan Airlines poprzez swoją tanią linię Azaljet oferuje loty z Warszawy przez Baku do Tbilisi lub Teheranu w cenie 600–800 zł T/R. Air Ukraina lata do Teheranu przez Charków lub Kijów, a Belavia z Warszawy przez Mińsk do Tbilisi, Erewania lub Teheranu.

Pewną niedogodnością tych połączeń jest pora lądowania w Teheranie. Może to być przedział 2.00–4.00 nad ranem. Jednak niedogodność ta dotyczy wszystkich linii lotniczych. Irańczycy twierdzą, że wynika to z dostępności korytarzy powietrznych, przypuszczalnie jednak jest to element sankcji ekonomicznych, częściowo wciąż stosowanych wobec Iranu. W ciągu 1,5 godz. na IKIA ląduje nawet 13 samolotów.

Komunikacja między lotniskiem IKIA Imam Khomeini International Airport a miastem opisana jest w części poświęconej Teheranowi.

Do Kutaisi w Gruzji można dolecieć z Polski (Katowice lub Warszawa) tanimi liniami lotniczymi Wizz Air. LOT lata do Tbilisi już za 600 zł T/R, a do Erewania za 650 zł.

Do Iranu można się dostać z Armenii, Gruzji lub Azerbejdżanu liniami autobusowymi. Z Erewania kursują codziennie autobusy irańskich przewoźników do Teheranu i Tebrizu. Bilety można kupić u agenta – Tatev Travel przy ul. Nalbandian 19 w pobliżu placu Republiki lub bezpośrednio:

Vasparakan International Transport – biuro ul. Tigran Mets 4 (zaraz przy placu Republiki), odjazdy godz. 10.00 i 18.00 spod biura lub z dworca Kilikia. Cena do Tebrizu 42 USD (tranzyt, przystanek na zachodniej obwodnicy Tebrizu Hassan Kasai Highway niedaleko głównego dworca autobusowego) lub do Teheranu 60 USD (dworzec Azadi, Terminol-e Gharb). Czas przejazdu: Tebriz – 14 godz., Teheran – 20 godz.

Gity Pejma Iran – biuro ul. Vazgen Sarkisjan 26/1 (zaraz przy placu Republiki w podwórzu), odjazdy godz. 11.00 do Tebrizu (40 USD) i Teheranu (55 USD).

Z Tbilisi przewoźnicy irańscy oferują odjazdy z dworca autobusowego Ortachala.

Są to bardzo wygodne 27-miejscowe półsypialne autobusy Oghab (licencja Scania). Na granicy irańskiej autobus należy opuścić wraz z bagażem i przejść pieszo dość długi odcinek graniczny. Przed granicą pasażerowie dopijają resztki posiadanych trunków, a pasażerki zakładają hidżaby. Kontrola celna obejmuje prześwietlenie bagażu. W hali odpraw po kontroli można wymienić w razie potrzeby walutę na riale – jeśli kantorowy śpi pod biurkiem, należy go obudzić.

Jest jeszcze wariant samolotem do Stambułu i dalej autobusem irańskim lub tureckim do Tebrizu lub Teheranu. Bilety autobusowe ze Stambułu do Iranu można nabyć w biurach podróży w położonych w części europejskiej dzielnicach Laleli i Aksaraj. Podróż taka trwa zwykle 35 do 40 godzin i kosztuje ok. 40 euro do Tebrizu i 70 euro do Teheranu. Wobec bezpośrednich połączeń tanich linii lotniczych i wprowadzonych irańskich wiz lotniskowych jest to jednak opcja wyłącznie dla zadeklarowanych miłośników takiego sposobu podróżowania. Cenowo zresztą wyjdzie niewiele taniej niż lot bezpośredni.

## Komunikacja wewnętrzna

### Lotnicza

Lotniska są nowoczesne, obszerne i dobrze zorganizowane. Sieć połączeń lotniczych z uwagi na wielkość kraju jest bardzo gęsta. Iran rozciąga się bowiem na długości ponad 3500 km z północnego zachodu na południowy wschód i ponad 2000 km z północnego wschodu na południowy zachód. Standard obsługi lotniskowej nie odbiega w zasadzie od europejskiego w ruchu lokalnym. Samoloty latają pełne, ponieważ bilety nie są drogie. Ceny biletów ustala odgórnie państwo, stąd konkurencja między licznymi przewoźnikami jest umowna. Przykładowe ceny i czasy przelotu podano w opisach poszczególnych miast. Bilety można nabywać w biurach podróży. Należy to jednak czynić z wyprzedzeniem, zważywszy na upodobanie Irańczyków do podróży i pielgrzymek oraz dużą liczbę świąt. Jeśli na kogoś źle działa wspólna głośna modlitwa przed lub w czasie startu, to lepiej niech podróżuje autobusem. Obecnie trwa

wymiana sprzętu latającego z radzieckiego i nie tylko demobilu, głównie Tu 154, na airbusy i boeingi. Proces ten jest w toku i do niedawna cywilne lotnictwo irańskie słynęło z awaryjności. Wpływy miały na to także sankcje ekonomiczne ograniczające dostęp do części zamiennych. Istnieje wielu przewoźników, wśród nich:

Mahan Airlines – najnowsza flota, głównie airbusy A 320 (podobno należy do jednego z ajatollahów), obsługują głównie połączenia europejskie

Zagros Airlines – głównie airbusy, ale zdarzają się też MD 83 Mc Donnell Douglas, obsługują połączenia do Turcji

Caspian Airlines – airbusy, ale spotyka się też Tu 154

Iran Air – narodowy przewoźnik państwowy, obsługuje połączenia zagraniczne i krajowe

Iran Aseman Airlines

Iran Airtour Airline

Kish Air – nowa flota, połączenia do krajów arabskich

Qeshm Airlines – obsługują połączenia do Rosji

Przykładowe ceny biletów i czasy przelotu podane są w opisach poszczególnych miast.

## Kolejowa

Kolejnictwo irańskie ma długą tradycję. Pierwsza linia słynnej kolei transirańskiej połączyła w latach 30. XX w. Morze Kaspijskie z Zatoką Perską. Najnowszą linią jest połączenie Isfahan – Sziraz. Większość linii rozchodzi się centralnie z Teheranu. Koleje irańskie są bardzo wygodnym i niedrogim środkiem lokomocji. Problem w tym, że ich możliwości przewozowe są ograniczone, a większość przejazdów na długich trasach odbywa się nocą. Z tych względów bilety, szczególnie te na miejsca leżące, należy nabywać z odpowiednim wyprzedzeniem w kasach biur podróży. Na dworcach można kupić bilet tylko w dniu odjazdu. Niezbędne jest okazanie paszportu. Za pośrednictwem **nieoficjalnej** strony irańskich kolei R.A.I. (Raah Ahan Iran) [iranrail.net](http://iranrail.net) (prowadzonej przez mieszkającego w Iranie Austriaka Johannesesa Hegera), korzystając z kart Visa i Mastercard i systemu Pay Pal, można spróbować nabywać z zagranicy bilety na przejazdy wewnątrz Iranu. Zalecane jest jedno- lub nawet dwutygodniowe wyprzedzenie, szczególnie

na pociągi sypialne i ekspresy *Pardis*. Połączenia z Teheranu do Szirazu, Isfahanu i Mszhedu należy bukować co najmniej na dwa tygodnie przed datą podróży. Połączenie ekspresowe z Jazdem co najmniej tydzień wcześniej. Pozostałe kierunki można bukować z wyprzedzeniem 4–5 dni. Bilety można kupić na 30 dni przed datą wyjazdu. Są jednak różne doświadczenia z tą usługą i jeśli nie chcemy ryzykować, można zakupić bilety w biurach podróży Raja Train & Travel Company już na miejscu, również z maksimum 30-dniowym wyprzedzeniem. W pociągach dalekobieżnych miejsca siedzące są rezerwowane. Są zwykle dwie klasy. Ekspresy *Pardis* (od słowa „raj” po persku), budowane na licencji Siemens, od 2005 r. poruszają się z szybkością 160 km/godz. Pociągi nocne złożone z wagonów sypialnych dzielą się na dwie klasy: I z przedziałami 4-osobowymi i II z 6-osobowymi. Wagony I klasy są wyposażone w klimatyzację i TV, w cenę wliczona jest także kolacja. Wagony II klasy na ogół nie są klimatyzowane i odpowiadają standardowi europejskiej kuszetki z pościelą. Pociągi sypialne są zwykle zestawione albo tylko z wagonów I, albo II klasy. Embarkacja odbywa się systemem lotniskowym, na bramce biletowej należy okazać także paszport. Pociągi lokalne to głównie używany tabor europejski lub nowoczesne piętrowe wagony na licencji chińskiej. Irańskie dworce kolejowe, powstałe głównie w okresie ostatnich 50 lat, stanowią ciekawy przykład architektury lat 60. i 70., łączącej nowoczesność z elementami perskimi. Dworce kolejowe są często usytuowane na peryferiach miast. Są zwykle nowoczesne, z dobrze rozwiniętą infrastrukturą dla podróżnych. Ceny biletów są porównywalne z cenami biletów autobusowych, choć zwykle nieco wyższe. Pociągi dalekobieżne prowadzą wagony restauracyjne. Na trasie Teheran – Mszhed kursują także pociągi ekspresowe.

Przykładowe ceny biletów i czasy przejazdu podane są w opisach poszczególnych miast.

## Autobusowa

Autobus to podstawowy środek lokomocji w Iranie. Infrastruktura drogowa jest dobra, podróżuje się wygodnie, szybko i tanio. Dworce autobusowe (perskie *terminol*) są na ogół dobrze zlokalizowane i łatwo dostępne komunikacyjnie, nowoczesne i dobrze zagospodarowane. W większych miastach jest zwykle kilka dworców autobusowych obsługujących różne kierunki. Istnieją setki większych i mniejszych przewoźników, a autobusy są zwykle wygodne i nowoczesne. Na dworcach, oprócz wielu kas biletowych sprzedających bilety na poszczególne kierunki lub linie, znajdują się bary, sklepy, toalety itd. Bilety można nabywać w biurach podróży w centrach miast, na dworcach oraz bezpośrednio w autobusach u pomocnika kierowcy. Często zdarza się tak, że już zbliżając się do dworca jesteśmy pytani o cel podróży i kierowani bezpośrednio do autobusu, który właśnie rusza w danym kierunku, a nie ma jeszcze kompletu pasażerów. Tym samym godziny odjazdu są raczej umowne. Dojeżdżając na dworzec autobusowy taksówką, wystarczy powiedzieć kierowcy o kierunku, w jakim się udajemy, a podwiezie nas pod właściwe stanowisko lub nawet interesujący nas autobus.

Im dalszy dystans, tym wyższy standard podróży, włącznie z klimatyzacją, wideo i poczęstunkiem, jednak bez WC. Popularne są licencyjne volvo i scanie, określane jako VIP i nieco droższe od standardowych. Dotyczy to głównie przejazdów na dłuższych trasach, np. Teheran – Mszhed lub Teheran – Isfahan. W autobusach tych podawany jest posiłek i napoje w cenie biletu. Często jednak różnica w komforcie jest niewielka. Autobusy lokalne są znacznie skromniejsze. W autobusach irańskich ze względów religijnych nie ma toalet. Zatrzymują się one jednak co 3–4 godz.

W czasie podróży pojazd zatrzymuje się także na posterunkach policji przy wjazdach do większych miast zwanych *polis raah*. Nie ma to jednak bezpośredniego związku z pasażerami, ale wynika z obowiązku potwierdzania książki pracy pojazdu dla celów ubezpieczeniowych. Kierowca może bowiem pracować maksymalnie 9 godzin. Niedopełnienie tego obowiązku grozi kierowcy utratą prawa jazdy, a w razie wypadku odmową wypłaty ubezpieczenia przez państwo. To państwo bowiem gwarantuje polisy ubezpieczeniowe przewoźników.

Ze względu na wielkość kraju podróże zajmują bardzo dużo czasu. Przejazdy na dłuższych trasach trwają często kilkanaście godzin. Warto korzystać z nocnych autobusów sypialnych, traci się wówczas mniej czasu, który można w ciągu dnia przeznaczyć na zwiedzanie. Oszczędza się także na kosztach noclegu. Ceny biletów nie podlegają negocjacji, trzeba jednak zwracać uwagę na kwestie riatale – tomany oraz czy podana cena dotyczy jednej, czy też dwóch osób (jeśli podróżujemy w parze) itp. Autobusy nie zawsze zatrzymują się, szczególnie w tranzycie, na głównych dworcach autobusowych, lecz często na węzłowych skrzyżowaniach podmiejskich. Nie ma jednak problemu ze złapaniem taksówki, która podwiezie nas do hotelu.

Przykładowe ceny biletów i czasy przejazdu podane są w opisach poszczególnych miast.

## Taksówki

Korzystanie z taksówek w Iranie niesie ze sobą takie same wyzwania jak w krajach arabskich – trzeba się targować. Nie istnieje bowiem coś takiego jak taksometry. Oficjalne, zarejestrowane taksówki są koloru zielonego lub żółtego i mają żółte tablice rejestracyjne. Jak jednak mówią w Iranie, każdy pojazd prywatny, włącznie z motocyklem, może być taksówką. Ceny taksówek nie są wysokie – za przejazdy w miastach poza Teheranem sięgają 5 zł, zaś w Teheranie, w zależności od pory dnia i natężenia ruchu, 10 do 15 zł. W święta i weekendy jest drożej. Przejazdy samochodami prywatnymi są tańsze, choć i tu należy się targować. Taksówkarze żądają czasem wygórowanych stawek, potrafią także zmienić zdanie co do ceny już w trakcie jazdy. Trzeba wówczas po prostu wysiąść i zatrzymać kolejną. Taksówkarze próbują wymuszać na turystach transfer do znanych im lub „zaprzyjaźnionych” hoteli. Czasem akurat może się to przydać, ale trzeba być konsekwentnym i żądać dowiezienia pod wskazany adres i za ustaloną na wstępie cenę, niezależnie od manewrów taksówkarza. Należy zawsze dysponować odpowiednimi nominałami, bowiem irańscy taksówkarze z zasady nie wydają cudzoziemcom reszty.

Pozostaje kwestia *savori* i *darbaste*, często z nadmiernym entuzjazmem opisywana w przewodnikach. *Savori* to taksówka, którą

teoretycznie dzielimy z innymi pasażerami jadącymi w tym samym kierunku, *darbaste* to kurs na nasz wyłączny użytek. Konia z rzędem temu, kto, nie znając perskiego, dogada się z kierowcą (który z reguły nie zna innego języka niż perski) co do ceny i trasy, dzieląc taksówkę z tubylcami. Przyjąć należy zasadę, że cenę ustalamy z góry, przed wejściem do pojazdu, a kurs jest, jak to zwykle dla cudzoziemców – tylko na nasz użytek. Targowanie się nie budzi też entuzjazmu, uważani jesteśmy bowiem, jako Europejczycy, za ludzi bogatych, skoro stać nas na przyjazd do Iranu. Można także skorzystać z pomocy recepcji hotelowych i poprosić o wezwanie taksówki, często z „zaprzyjaźnionym” kierowcą, który nawet może znać angielski, a cena nie będzie odbiegać od tego, co zapłacilibyśmy na ulicy.

### **Autobusy miejskie**

Bardzo tani, ale trudny do zastosowania w praktyce środek komunikacji. Podstawową trudność stanowi brak jakiegokolwiek opisu i informacji w języku innym niż perski. Bilety można kupić u kierowcy lub w budkach na przystankach. Obowiązuje segregacja płci, kobiety podróżują z tyłu pojazdu. Jeśli już zamierzamy skorzystać z tego środka lokomocji, lepiej uzyskać informację w recepcji hotelowej.

### **Hotele**

Godne polecenia są hotele w starych domach kupieckich – *khan-e sonnati*, szczególnie w Kaszanie i Jazdzie. Na ogół są one nieduże, o zróżnicowanym standardzie pokoi. Ponieważ zyskują na popularności, trzeba je rezerwować z wyprzedzeniem. Można spróbować to robić przez Internet, choć nie zawsze otrzymamy odpowiedź. Tanie hotele irańskie zwykle nie odpowiadają na e-maile dotyczące rezerwacji, nie chcąc wiązać sobie rąk. Ubiegając się o wizę 30-dniową za pośrednictwem lokalnego biura podróży, warto dokonać rezerwacji, choćby w pierwszym miejscu pobytu, również poprzez wybrane biuro. Cena będzie zbliżona do ceny, jaką zapłacilibyśmy, rezerwując na własną rękę, a unikniemy niespodzianek w gorącym zwykle czasie zaraz po przylocie do Iranu.

Zdarza się także, że hotel wysyła po nas taksówkę na lotnisko, jeśli go o to poprosimy. Hotele polecane przez irańskie biura podróży obsługujące ruch zagraniczny są z reguły w standardzie do zaakceptowania przez Europejczyków.



Jadalnia w tradycyjnym hotelu

Większość hoteli niższej klasy wyposażonych jest niestety w pościel z włókien sztucznych. Klei się ona do ciała i elektryzuje, szczególnie w razie braku klimatyzacji. Jeśli ktoś ma z tym problem, powinien zabrać własną pościel z bawełny. Bywa, że pościel i ręczniki są sfatygowane lub niedoprane.

Podróżując latem, lepiej korzystać z hoteli 2\* lub 3\*, bowiem w niższej kategorii zdarzyć się może wiatrak przy suficie zamiast klimatyzacji. Problem ten występuje jednak coraz rzadziej.

Kategoryzację hoteli irańskich określoną gwiazdkami traktować należy z wyrozumiałością. Lepiej z góry założyć, że obiekt ma o 1 gwiazdkę mniej, niż deklaruje. Czasem spotyka się informację, że hotel właśnie ubiega się o wyższą kategorię. Można to potraktować jako chwyt reklamowy lub próbę podbijania ceny.

W cenę noclegu w hotelach turystycznych zwykle wliczone jest mniej lub bardziej skromne śniadanie. Należy się o tym upewnić,



ustalając cenę zakwaterowania. Ceny podawane przez recepcje hotelowe są do negocjacji w granicach 10–20%. Ewentualna zniżka zależy od długości naszego pobytu. Czasem im wyższa kategoria, tym mniejsza elastyczność cenowa. Cena zależy także od sezonu turystycznego (wiosna i jesień) oraz wielkości obłożenia, zwłaszcza podczas częstych świąt lub pielgrzymek. Zgodnie z przepisami państwowymi ceny dla cudzoziemców są wyższe niż dla krajowców. Najniższy standard zakwaterowania to *mosafarkhaneh*. Samo słowo oznacza coś na kształt domu turysty, oberży. Warunki do zaakceptowania jedynie przez plecakowiczów.

W niektórych tańszych hotelach może brakować papieru toaletowego lub akcesoriów kosmetycznych. Toalety w takich obiektach są zwykle typu tureckiego. Toalety typu europejskiego spotyka się głównie w hotelach o wyższym standardzie, min. 2\* lub 3\*, przeznaczonych dla turystów z ogólnie pojętego Zachodu. W gastronomii i miejscach publicznych toalety są wyłącznie typu tureckiego, bez opcji używania papieru toaletowego. Zamiast papieru toaletowego używa się kranika z wodą, wężyka lub aftabe – konewki do podmywania się.

Toalety w Iranie są na ogół bezpłatne i znajdują się przy meczetach, muzeach, w lokalach gastronomicznych, w zajazdach przy drodze itd. Stojąc w kolejce do WC, zajmujemy miejsce pod drzwiami upatrzonej kabiny.

Jednak ich stan higieniczny pozostawia zwykle sporo do życzenia. Mydło zdarza się rzadko, czasem brakuje wody, natomiast o papierze toaletowym można zapomnieć.

Warto zatem zaopatrzyć się na drogę we własnym zakresie. Nie ma jednak żadnego problemu z jego nabyciem, dotyczy to również innych akcesoriów higienicznych.

W niektórych miejscowościach, szczególnie w górach, istnieje możliwość skorzystania z kwater prywatnych i lokalnych przewodników. Jednak warunkiem bezpiecznego korzystania z tych usług jest posiadanie przez świadczeniodawców odpowiednich licencji. Zwykle recepcje hotelowe w okolicy są zorientowane, kto takie usługi legalnie świadczy.

Część irańskich pensjonatów i hoteli zrzeszona jest w Iran Touring and Tourism Inns Corporation, której biuro rezerwacji

i sprzedaży znajduje się w Teheranie przy ul. Vali-e Asr. Irańska Izba Turystyki prowadzi promocję kraju. Recepcje hotelowe na ogół dysponują lepszymi lub gorszymi (czasem z powielaczem) bezpłatnymi planami miast. Warto także poprosić o wizytówkę hotelową lub ulotkę czy też folder. Może się przydać w razie zgubienia drogi.

Pasporty pozostają zwykle w recepcjach hotelowych od zameldowania do wymeldowania się, bez względu na to, czy pobyt jest już opłacony, czy nie.

### **Couchsurfing w Iranie**

Modna ostatnio forma internetowego pozyskiwania gościny dotarła również do Iranu. Jest to o tyle zrozumiałe, że Persowie, dotychczas odcięci szczelnym kordonem wizowym, są ciekawi obcokrajowców. Dla wielu z nich, szczególnie tych uczących się języków obcych, jest to jeden ze sposobów praktyki językowej i nawiązania kontaktów międzynarodowych. Liczebność irańskiej społeczności CS szacuje się na 13 tys. osób. Oficjalnie ta forma goszczenia turystów w prywatnych domach jest zabroniona. Jednak, jak wiele innych zjawisk w Iranie, to, co oficjalne, i to, co rzeczywiste, zupełnie się ze sobą rozmija. Coraz więcej turystów nawiązuje kontakty z młodymi Irańczykami poprzez sieć, by następnie korzystać z ich gościnności. Jak się wydaje, władze zwyczajnie tolerują to nowe zjawisko. Ponieważ nie ma obowiązku meldunkowego, ryzyko wpadki jest niewielkie. Jak już nieraz wspomniano, jeśli turysta w Iranie nie sprawia swym zachowaniem kłopotów, nikt się nim specjalnie nie interesuje, a już szczególnie policja turystyczna. Często couchsurfing odbywa się w ramach kręgu rodziny lub przyjaciół czy znajomych. Ubiegając się o wizę, nie należy wspominać o zamiarze korzystania z tej formy zakwaterowania, bo można spotkać się z odmową. Niektórzy gospodarze legalizują pobyt swoich gości, zgłaszając go lokalnej policji. W tej sprawie lepiej polegać na ich znajomości miejscowych realiów. Strona CS nie jest w Iranie blokowana, co świadczy o pewnej tolerancji władz wobec tego zjawiska.

Uwaga dla samotnie podróżujących turystów płci obojga – zdarsza się, że niektórzy oferujący nocleg – mimo pozorów gościnności – oczekują jeśli nie zapłaty w gotówce, to chociaż usług w naturze. Decydując się na taki pobyt, trzeba zawsze mieć to na uwadze

i szukać sprawdzonego hosta z dobrymi referencjami. Przypadki molestowania zdarzają się wszędzie na świecie i surowe obyczaje irańskie nie zawsze temu zapobiegają. Co więcej – powszechnie podkreślana surowość tych obyczajów może czasem uspić czujność turysty. W końcu 2017 r. ukazała się książka guru couchsurfingu Stephana Ortha *Couchsurfing w Iranie. (Nie)codzienne życie Persów*. Warto ją przeczytać choćby dlatego, że autor, dziennikarz „Spiegla”, nie ogranicza się wyłącznie do samego couchsurfingu.

## Zwiedzanie

Bilety wstępu do muzeów i zabytków są dość drogie jak na warunki azjatyckie, należy jednak mieć świadomość, że dla miejscowych są zwykle dziesięć razy tańsze. Standardowy bilet wstępu dla cudzoziemca kosztuje zwykle 10 lub 15 zł, a taki sam dla krajowca 1,50 do 2 zł. Ceny biletów ustalane są ogólnie przez państwo. W 2016 r. muzea państwowe znowu podniosły niestety ceny wstępów dla cudzoziemców z 15 do ok. 25 zł. Muzea są zwykle europejskim zwyczajem nieczynne w poniedziałki, a także w czasie licznych świąt religijnych i państwowych. Często zdarza się przerwa w porze obiadowej. Bywa, że oferowane są usługi przewodnickie, szczególnie w miejscowościach popularnych wśród turystów, jak Isfahan czy Sziraz. Przewodnika możemy także zamówić poprzez recepcje hotelowe lub biura podróży. Jeśli już decydujemy się na skorzystanie z usługi przewodnika, cenę należy jak zwykle ustalić z góry. Bazary nieczynne są w piątki. Po bazarze usiłują czasem oprowadzać naciągacze, tak naprawdę poszukujący klientów dla sklepów z dywanami. Jeśli nie zamierzamy niczego kupować, należy grzecznie, lecz stanowczo podziękować, możemy się bowiem spotkać z próbami wymuszenia napiwku za czas nam poświęcony.

## 5. Klimat – kiedy jechać do Iranu

Wielkość kraju i jego położenie sprawiają, że w Iranie występują trzy różne typy klimatu. Wilgotny na wybrzeżu Morza Kaspijskiego, półsuchy na obszarach wyżynnych i suchy – na obszarach pustynnych. Klimat w prowincjach Gilan i Mazandaran można porównać do śródziemnomorskiego. Dość duża ilość opadów na wybrzeżu Morza Kaspijskiego sprawia, że północ Iranu obfituje w lasy, zaś centrum kraju i tereny pustynne mają minimalny roczny wskaźnik opadów. Roczny poziom opadów ogółem wynosi w Iranie 250–300 mm, ale ta średnia jest o tyle myląca, że letnie deszcze nad Morzem Kaspijskim są tak samo typowe jak zimowa susza nad Zatoką Perską. Wiosna jest krótka, trwa zaledwie kilka dni, natomiast jesień jest znacznie dłuższa, chłodna, choć słoneczna i bardzo kolorowa.

Udzielana na ogół odpowiedź na pytanie, kiedy jechać, brzmi – o każdej porze roku. Nie jest to jednak do końca prawda. Sezon turystyczny w Iranie trwa od kwietnia do maja i od połowy września do połowy listopada. Wtedy też jest najwięcej turystów z Europy Zachodniej i są najwyższe ceny usług turystycznych. Zdarza się jednak, że w kwietniu na północy pada deszcz, a noce są chłodne, mogą też już wystąpić upały, szczególnie na południu. Od czerwca do sierpnia trwają największe upały, a temperatura często przekracza 40°C, a bywa, że i 50°C w dzień i 30°C w nocy. Średnia temperatura latem wynosi 38°C. W Teheranie czy Meszhedzie temperatury sięgają latem 44°C w południe i 34°C nocą, może także wiać suchy i gorący wiatr z pustyni. Wiatr ten, zwany *bad-e sad-o-bist ruz*, czyli „wiatrem 120 dni”, występuje od maja aż do września. Potrafi on wiać z szybkością nawet 200 km/godz. także przez cztery miesiące zimowe.

Występują również burze piaskowe. W tych warunkach nawet sprawna klimatyzacja nie zapewnia komfortu podróży, nie mówiąc już o zwiedzaniu otwartych terenów wykopalisk, jak Persepolis czy Czocha Zanbil. W Ahwazie w lipcu 2015 r. notowano temperaturę 49°C, wobec intensywnych opadów deszczu i powodzi w Noshahr i Chalus nad Morzem Kaspijskim. Natomiast jesienią i zimą nad M. Kaspijskim i w północnej części kraju, z Teheranem włącznie, albo leje, albo leży śnieg i trzyma mróz. Średnia temperatura zimą wynosi

+6°C. Zatem od listopada do marca północ Iranu jest dla turystów niezbyt przyjazna. Natomiast pogoda na południu kraju, np. w Szirazie, w tym czasie jest do podróży odpowiednia – nawet do +20°C w dzień, choć nocą temperatura może spadać poniżej zera, a nawet do -10°C.

## 6. Kiedy nie jechać do Iranu

Wszystkie źródła odradzają podróże do Iranu podczas miesiąca postu – ramadanu oraz dwutygodniowych świąt perskiego Nowego Roku – Nouruz (od 21 marca). Problemy związane z pobytem w tych okresach opisano częściowo w rozdziale poświęconym religii. Nie należy ich jednak wyolbrzymiać. Turyści w okresie ramadanu traktowani są bowiem z wyrozumiałością, ponadto jako osoby będące w podróży są z postu zgodnie z Koranem zwolnieni. Jednak podczas ramadanu tylko niektóre wyznaczone lokale gastronomiczne mogą w dzień obsługiwać gości na specjalnych warunkach. Pozostałe otwierane są dopiero o godz. 20.30. Należy także powstrzymać się od jedzenia i picia w dzień w miejscach publicznych. Jako atrakcję pobytu w tym okresie można uznać możliwość obserwacji lub uczestnictwa w imponujących wieczornych biesiadach Irańczyków. Inna rzecz, znana zresztą z krajów arabskich, to fakt pewnego znużenia i nerwowości wśród miejscowych, szczególnie pod koniec okresu postu.

Podobnie pobyt podczas świąt Nouruz to szansa na uczestnictwo w noworocznej radości Irańczyków i poznanie ich obyczajów. To tak samo, jak pobyt cudzoziemca w Polsce podczas świąt Bożego Narodzenia – ceną za nastrój jest częściowy brak możliwości korzystania z usług instytucji nieczynnych w tym okresie. Ceny hoteli przed i w czasie świąt Nouruz są wyższe o ok. 20%. Należy także spodziewać się kłopotów ze znalezieniem wolnych miejsc, jeśli nie dokonaliśmy wcześniejszej rezerwacji.

Planując zatem podróż, warto sprawdzić, w jakim czasie wypadają wspomniane święta. Daty te, zmieniające się co roku (są to bowiem święta ruchome), łatwo znajdziemy w Internecie.